

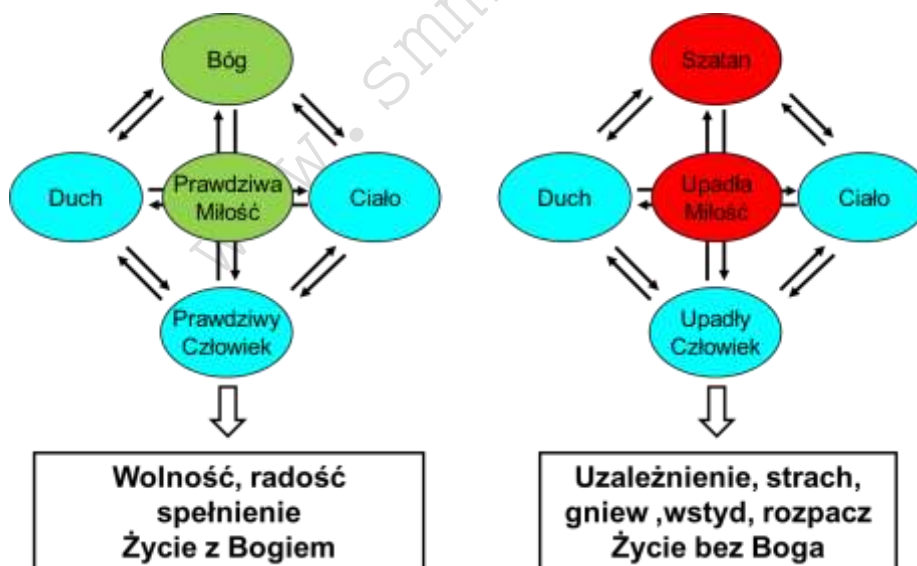
ROZDZIAŁ 10: SKUTKI UPADKU

Jakie były następstwa duchowego i fizycznego upadku Adama i Ewy dla ludzi i świata? Przyjrzyjmy się tym najbardziej istotnym.

Szatan i upadła ludzkość

Gdyby Adam i Ewa osiągnęli pełnię dojrzałości i ustanowili podstawę czterech pozycji ześrodkowaną na Bogu, wtedy prawdziwa miłość pomiędzy Bogiem i człowiekiem byłaby naszym codziennym doświadczeniem, a wolność, radość i spełnienie byłyby udziałem każdego człowieka. Bóg byłby naturalnie obecny w rodzinach, społeczeństwach, narodach i cały świat znalazłby się pod panowaniem Boga.

Niestety pierwsi rodzice upadli i utworzyli podstawę czterech pozycji ześrodkowaną w Szatanie. Upadek połączył go i pierwszych przodków więzami krwi oraz doprowadził do podporządkowania ludzi Szatanowi. Dlatego Jezus nazywał ludzi "plemieniem żmijowym" i powiedział że naszym "ojcem jest diabeł". To dlatego doświadczamy upadłej miłości, a nasze życie jest przepełnione strachem, gniewem i rozpaczą zarówno w rodzinach, jak i pomiędzy społeczeństwami i narodami. Świat znalazł się pod panowaniem zła i pojawiły się w nim wojny, głód i okrucieństwa. Kontrolując ludzi, niedoszłych władców stworzenia, Szatan zdobył tym samym panowanie nad wszystkimi bytami we wszechświecie. O tej tragedii mówią słowa św. Pawła: "stworzenie z upragnieniem oczekuje objawienia się synów Bożych... Wiemy przecież, że całe stworzenie aż dotąd jęczy i wzdycha w bólach rodzenia."



Jako upadli ludzie, posiadamy zarówno umysł pierwotny (kierujący nas ku dobru) oraz umysł zła (wypełniający nas złymi pragnieniami i buntem wobec impulsów umysłu pierwotnego). Nie można zaprzeczyć, że te dwa umysły prowadzą między sobą nieustanną wojnę, która wywołuje w nas zmienne i sprzeczne zachowania. Ponieważ takie rozdarte jednostki tworzą społeczeństwa, więzi międzyludzkie nieuchronnie są przepełnione rozdarciem i konfliktem. Historia ludzkości składa się życia poszczególnych ludzi, których relacje społeczne są przepojone konfliktami. Rozwój dziejowy jest zatem w nieuchronny sposób powiązany z walką i wojną.

Co jest tak ważne, że jesteśmy gotowi oddać za to nasze życie? Na pewno miłość i na pewno linia krwi (przynależność do rodu Boga, nasi przodkowie i potomkowie). Z tych 3 najistotniejszych rzeczy dla człowieka Upadek odebrał 2: miłość i linię krwi. Wraz z naszymi przodkami i potomkami nie jesteśmy już w rodowodzie Boga i dlatego potrzebujemy odkupienia, albo zbawienia. Nie rozumiemy też czym jest miłość. Używamy tego słowa powszechnie, ale jeżeli zaczynamy mówić o jego pierwotnym sensie, to musimy się uciec do określeń w rodzaju: prawdziwa miłość, absolutna miłość. W ideale Boga miłość byłaby zawsze prawdziwa i absolutna. Dlatego potrzebujemy uwolnić nasze serce i usunąć upadłą naturę.

To człowiek stworzył Szatana, czyli upadłego archanioła Lucyfera – wroga Boga i wroga człowieka. Władcę z sercem sługi, bardzo inteligentnego, ale nie mającego litości, nie mającego skrupułów, którego celem jest zapanowanie nad człowiekiem w jakikolwiek sposób i przy pomocy wszelkich środków. Nie uznaje żadnych zasad, nie waha się używać podstępów, przemocy i pokusy, a gdy człowiek nie zachowa się w zgodzie z ideałem Boga, oskarża go o to, że jest niegodny, by być Dzieckiem Boga. Szatan pragnie zdominować człowieka i wciągnąć do piekła, dlatego bezustannie oskarża go przed Bogiem, tak jak było to w przypadku biblijnego Hioba.

Działanie Szatana w upadłym świecie

W jaki sposób Szatan kontroluje upadły świat? Szatan może prowadzić swe działania tylko wtedy, gdy posiada obiekt, z którym może utworzyć wspólną podstawę. Obiektami Szatana są złe osoby duchowe, które przebywają w świecie duchowym. Ich zaś obiektami są osoby duchowe ludzi na ziemi, których obiektami z kolei są naturalnie ich własne osoby fizyczne.

Gdy w Ewangelii św. Łukasza 22:3 jest powiedziane, że Szatan wstąpił w Judasza Iskariotę, to znaczy, że przez ustanowienie wspólnej podstawy i nawiązanie czynności wzajemnej wymiany z Szatanem, Judasz stał się narzędziem w jego ręku. Przywrócenie Królestwa Niebieskiego na ziemi oznacza urzeczywistnienie świata, w którym Szatan nie może już działać. Aby to osiągnąć, każdy człowiek musi całkowicie zerwać więź z Szatanem i przywrócić dzięki czynności wzajemnej wymiany swą więź z Bogiem. Aby było to możliwe musimy wpiery zrozumieć naturę Szatana i jego zbrodnie.

Bóg obdarzył ludzi i aniołów wolnością, dlatego nikogo nie może przywrócić do Królestwa Niebieskiego wbrew jego woli. Człowiek z własnej i nieprzymuszonej woli, zachowując Boże Słowo i spełniając swoją odpowiedzialność, ma doprowadzić do dobrowolnego poddania się Szatanu. Jako że Bóg prowadzi Swoją opatrzność w oparciu o niniejszą zasadę, historia zbawienia ciągle była przedłużana.

Podstawowym skutkiem upadku jest to, że zostaliśmy odcięci od Boga, źródła miłości, życia i linii krwi. Nie tylko mamy problemy, by się z Bogiem skontaktować, ale nawet nie wierzymy w Jego istnienie. Nie rozumiemy jak wygląda idealny świat, nawet nie wierzymy w możliwość jego powstania. Nie rozumiemy czym jest miłość, bo nie doświadczamy jej w naszym życiu. Zamiast miłości, nasze życie jest przepełnione strachem, poczuciem winy i gniewem. Są one jak łańcuchy zniewalające Dziecko Boga, które jest w nas i nie pozwalające mu się rozwinąć.

Szatan realnie istnieje. Mówi się, że jego największym osiągnięciem jest przekonanie ludzi, że go nie ma. Jeżeli nie jesteśmy wystarczająco wyczuleni, to nie jest łatwo rozpoznać jego poczynania, które bierzemy za dobrą monetę. Często działa poprzez strach lub gniew, a gdy im

ulegniemy oskarża nas o to, co zrobiliśmy i wciąga nas do popełnienia kolejnych grzechów. Tak działają organizacje zbrodnicze, czy państwa totalitarne, których przywódcy nie popełniają sami zbrodni, ale krok po kroku wciągają innych do ich popełnienia.

Innym sposobem działania Szatana jest kuszenie czymś, co bardzo pragniemy osiągnąć. Jeżeli ulegniemy czarowi pięknej kobiety, przystojnego mężczyzny, eksponowanego stanowiska, władzy nad innymi, czy wielkiej sławie lub pieniądзом, to często odnajdujemy po czasie, że zapłaciliśmy za to znacznie większą cenę niż pierwotnie chcieliśmy.

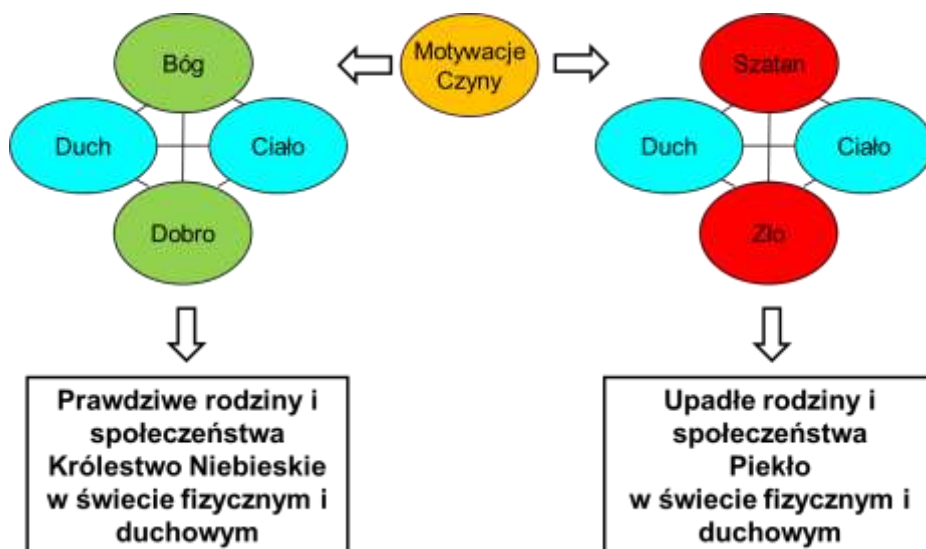
Upadła miłość seksualna jest podstawą działania Szatana w upadłym świecie. Ulegli jej pierwsi Rodzice i często ulegają jej ich potomkowie. Obiecuje radość i spełnienie za którymi tęsknimy, ale bardzo szybko okazuje się substytutem, który nie tylko nie zaspakaja naszych pragnień, ale i staje się źródłem wstydu, strachu i uzależnienia. Podobnie jak narkotyki, czy alkohol które stają się substytutem miłości oraz wolności i radości, którą miłość niesie.

Szatan bezwzględnie oskarża człowieka o błąd, który człowiek popełnił, nie chce mu wybaczyć i próbuje go ukarać, a Bóg nie ma możliwości, by ochronić człowieka przed tą karą.

Dobro i zło z punktu widzenia celu

Adam i Ewa mieli stać się mężem i żoną w ześrodkowaniu na Bogu, co ustanowiłoby świat dobra. Niestety Adam i Ewa stali się mężem i żoną w ześrodkowaniu na Szatanie, co doprowadziło do powstania świata zła. To ukazuje, że chociaż dobre i złe czyny widziane z zewnątrz mogą wyglądać podobnie, ich prawdziwą naturę możemy poznać po wydanych owocach. Dobro wydaje zupełnie inne owoce niż zło. Diametralnie różne są też cele, do których zmierzają.

W rzeczywistości upadłego świata, z którą mamy do czynienia po upadku, są sytuacje, w których pewien aspekt ludzkiej aktywności powszechnie uważany za zły jest w rzeczywistości zgodny z Wolą Boga lub na odwrót: postawy powszechne uważane za dobre są sprzeczne z Wolą Boga. Weźmy na przykład pragnienie zbudowania lepszego świata. To samo pragnienie może napędzać ludzi religijnych pragnących stworzyć Królestwo Niebieskie i ludzi podążających za dyktatorami budującymi totalitarne systemy, na przykład komunistyczny.



Inny przykład jest to, że na przestrzeni historii uznawano za dobre akceptowanie doktryn, głoszonych przez wybitne autorytety, a za złe sprzeciwianie się im. Tymczasem każda nowa epoka wprowadzała nowe autorytety i doktryny, niosła nowe wzorce dobra i zła. Dla zwolenników danej religii dobrem jest akceptacja głoszonych przez nie zasad, natomiast złem - ich kwestionowanie. Kiedy jednak Opatrzność Boża ulega przemianom i obejmuje nową religię, zmienia się także kryterium dobra i zła.

Nawet jeśli w początkowym etapie dobre i złe działania mogą wydawać się podobne, to w miarę upływu czasu, zaczynają się wyraźnie od siebie różnić. O dobru i złu nie decyduje samo działanie, ale również to jakie są motywacje i na ile te motywacje są zgodne z Ideą Boga. Ani czyn nie należy rozpatrywać bez jego celu, ani cel działania nie uświęca przyjętych środków.

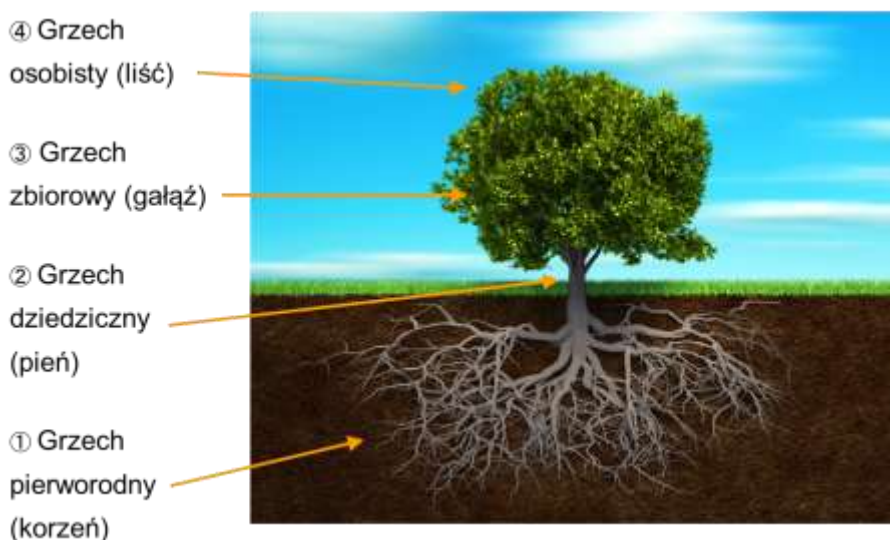
Czasami dopiero długofalowe owoce pokazują w jaskrawy sposób, czy konkretne działanie było zgodne z Wolą Boga. Dlatego bardzo ważne jest uczciwe ocenianie motywacje naszych czynów i na to, czy nasze działanie niosą ładunek miłości i radości, czy raczej strachu i nienawiści.

Grzech

Grzech jest czynem lub myślą, która pogwałca Boskie prawo. Grzechy można podzielić na 4 rodzaje: grzech pierwotny, grzechy dziedziczne, grzechy zbiorowe i grzechy osobiste.

Grzech pierwotny to grzech wywodzący się z upadku duchowego i fizycznego pierwszego mężczyzny i pierwszej kobiety. Jest on korzeniem wszystkich innych grzechów. Człowiek upadły nie może go pokonać swoimi siłami, gdyż stworzył on więź krwi ustanowioną dobrowolnie przez Adama i Ewę z Lucyferem. Tylko Mesjasz posłany przez Boga, niepodlegający zależności od Szatana, może człowieka odciąć od niego przez zerwanie tej więzi.

Grzech dziedziczny jest grzechem naszych przodków, który obciąża nas przez dziedzictwo krwi (jak wyjaśniono w Dziesięciu Przykazaniach, Wj 20:5). Wyrasta on tak jak wszystkie inne grzechy z grzechu pierwotnego i obciąża nas poprzez bezpośrednią linię krwi, do której należymy.



Grzech zbiorowy nie jest ani naszym własnym, ani odziedziczonym grzechem, ale jest to grzech grupy ludzi do której należymy. Obciąża on nas poprzez samą przynależność do danej

wspólnoty, narodu, państwa. Przykładem takiego grzechu może być ukrzyżowanie Chrystusa. W skazaniu Jezusa uczestniczyło bezpośrednio niewielu arcykapłanów i uczonych w Piśmie, lecz odpowiedzialność za ten grzech spadła na barki wszystkich Żydów i całej ludzkości. W wyniku tego czynu Żydzi zostali wrzuceni w otchłań niewyobrażalnego cierpienia, a cała ludzkość skazana została na pasmo udręk i oczekiwanie na Powtórne Przyjście Chrystusa.

Grzech osobisty jest grzechem popełnionym indywidualnie przez każdego z nas. Wyrasta on jak liść lub owoc na drzewie grzechu pierwotnego, grzechów dziedzicznych i zbiorowych.

Grzechy można symbolicznie przedstawić za pomocą drzewa. Grzech pierwotny jest korzeniem, grzech dziedziczny - pniem, grzech zbiorowy- gałęziami, a grzech osobisty – liśćmi i owocami. Wszystkie grzechy wywodzą się z grzechu pierwotnego. Bez usunięcia tego grzechu nie ma sposobu na całkowite pozbycie się pozostałych grzechów, bo jest on jak korzeń, który zawsze będzie wypuszczał nowe pędy, gdy tylko zaistnieją sprzyjające okoliczności. Do tego potrzebujemy Mesjasza. Ale nawet po usunięciu tego korzenia pozostała część drzewa grzechu nadal istnieje i samoistnie nie obumrze. Nasze wysiłki mające na celu czynienie dobra i pokonanie zła mają kluczowe znaczenie. Bez nich drzewo zawsze może odrosnąć i zapaść korzenie na nowo.

Każde zło, które popełnimy obciąży naszych potomków, ale również każde dobre, które zrobimy będzie fundamentem, na którym nasi potomkowie będą mogli stanąć (Wj 34:7). Rodzice wpływają na los swoich dzieci nie tylko przez zewnętrzne warunki, które im stwarzają, ale i poprzez wewnętrzny fundament dobra i zła, który im przekazują. To zrozumienie pozwala rozjaśnić przyczyny różnych losów ludzi na ziemi.

ROZDZIAŁ 11: UPADŁA NATURA

Zasadniczą przyczyną powstania upadłej natury tkwi w tym, że Archanioł poczuł, iż miłość Boga do niego zmniejszyła się po stworzeniu człowieka. Gdyby człowiek osiągnął dojrzałość i pokochał Archanioła, to uczucie niedoboru miłości znikłoby u niego. Zanim to jednak nastąpiło, uczucie bycia odrzuconym wywołało u Archanioła zmianę kierunku i ześrodkowanie się w sobie samym, poczuł on wtedy intensywną zazdrość wobec Adama. Kiedy Ewa przejęła uczucia i punkt widzenia Archanioła, to doprowadziło to do ich nieprawej więzi i upadku.

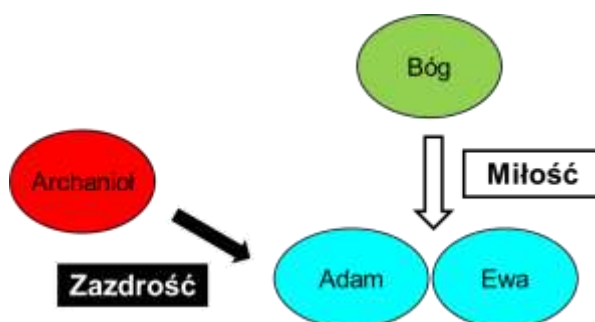
W wyniku aktu seksualnego z archaniołem, Ewa związała się z nim więzami krwi i w ten sposób przejęła wszelkie przeciwne Bogu skłonności archanioła. Przekazała je następnie Adamowi, gdy związali się ze sobą więzami krwi przez akt seksualny. W tych postępkach leży przyczyna upadłych skłonności wszystkich ludzi. Poprzez upadek ich pierwotna natura została poprowadzona w złym kierunku i ta źle ukierunkowana "pierwotna natura" stała się "upadłą naturą" człowieka.

Podstawowa motywacja, która znajduje się u podstaw upadłej natury ludzkiej, to zazdrość, którą odczuwał archanioł wobec ukochanego przez Boga Adama. Jak to było możliwe, że stworzony w dobrym celu przez Boga Archanioł, mógł odczuwać zazdrość? Pragnienia i intelekt stanowiły część pierwotnej natury Archanioła. Dzięki intelektowi Archanioł mógł porównywać i postrzegać, że miłość Boga do ludzi była większa niż miłość Boga do niego. Archanioł posiadał także sferę pragnień i w sposób naturalny odczuwał tęsknotę za większą miłością Boga. To pragnienie serca prowadziło go do zazdrości. Zazdrość była nieuniknionym produktem ubocznym natury pierwotnej, była jak cień rzucany przez przedmioty, na które pada światło.

Drugim podstawowym uczuciem, które doprowadziło do upadku był strach. Strach przed brakiem miłości, strach przed tym, że inni zrozumieją, co zrobiliśmy, strach przed karą od Boga. Zazdrość i strach są fundamentami upadłych poczynań ludzi w historii.

Niezdolność do kochania jak Bóg

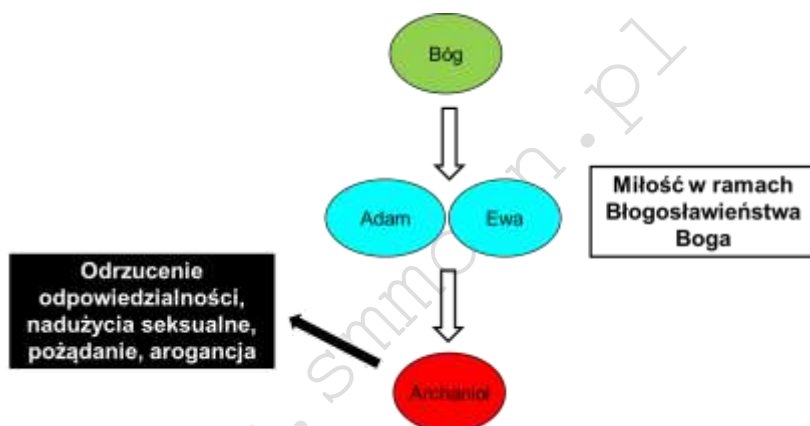
W upadłej naturze możemy wyodrębnić cztery główne aspekty, wynikające z następujących po sobie faz upadku. Pierwszy z nich to nie spoglądanie na sytuację z perspektywy Boga. Archanioł nie potrafił spojrzeć na Adama i Ewę z punktu widzenia Boga oraz nie potrafił kochać ich tak, jak Bóg go kochał. Zamiast tego przyjął swój własny punkt widzenia, stał się zazdrosny o nich i zaczął ich nienawidzić. Zamiast kochać Adama, szukał możliwości użycia Adama do zaspokojenia swoich pragnień.



Podobne zjawisko obserwujemy, kiedy uczniowie czują zazdrość wobec ulubieńca nauczyciela, zamiast kochać go tak, jak nauczyciel. Upadły człowiek nieustannie porównuje się do innych i żywi uczucie, że „inni mają lepiej”. Zamiast kochać innych, zazdrościmy im tego, co mają, krytykujemy, oskarżamy ich, by usprawiedliwić brak naszej miłości i zaufania. Narzekamy na innych i na świat, buntujemy się, zdradzamy, kłamiemy i nienawidzimy. U podstawy tego typu postaw leży niezdolność do spoglądania na świat oczami Boga.

Opuszczenie właściwej pozycji

Drugim aspektem upadłej natury jest skłonność do porzucania danej nam pozycji i odrzucenie związanej z nią odpowiedzialności. Archanioł miał być nauczycielem Adama i Ewy. Nadmierne pragnienie Archanioła otrzymywania większej miłości bezpośrednio od Boga oraz zajęcia tej samej pozycji w ludzkiej społeczności, jaką miał w świecie aniołów, doprowadziło go do opuszczenia swojej pozycji. Gdyby Archanioł wypełnił swoją misję nauczyciela, doświadczyliby wiele miłości i uznania poprzez Adama i Ewę w ramach Błogosławieństwa Boga. Nie chciał on jednak czekać i zapragnął zaspokoić te pragnienia poza wyznaczonymi przez Boga ramami.

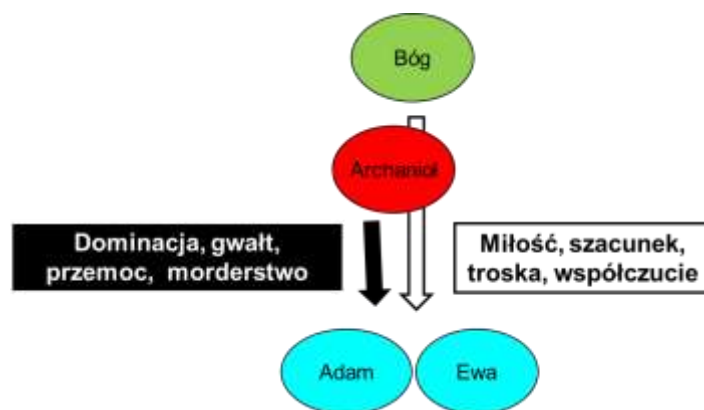


Odrzucanie odpowiedzialności, którą nam dano, to podstawowy przejaw tej cechy upadłej natury. Działania ludzi wykraczające poza zakres ich pozycji i kompetencji, podejmowane po to, by zaspokoić swoje nieprawe pragnienia, są jej innymi przejawami. Arogancja, niecierpliwość, pożądanie, nieumiarkowanie są tego przykładami.

Jesteśmy Dziećmi Boga i powinniśmy tak żyć, by nasze czyny odpowiadały temu statusowi. Sfera seksualna jest w zamyśle Boga zarezerwowana dla mężczyzny i kobiety połączonych w małżeństwo Bożym Błogosławieństwem. Nadużycia sfery seksualnej człowieka wynikają z tendencji do opuszczenia pozycji dziecka Boga i porzucania naszej odpowiedzialności: nierząd, niewierność, kuszenie innych – to niektóre przejawy tego problemu.

Odwrócenie porządku panowania

Trzecim aspektem upadłej natury jest skłonność do odwracania porządku panowania. Anioł miał być sługą człowieka, jednak nie tylko opuścił swoją pozycję, ale zapanował nad Ewą i Adamem i w ten sposób odwrócił właściwy porządek panowania. To odwrócenie porządku panowania doprowadziło do odcięcia Adama i Ewy od Boga.

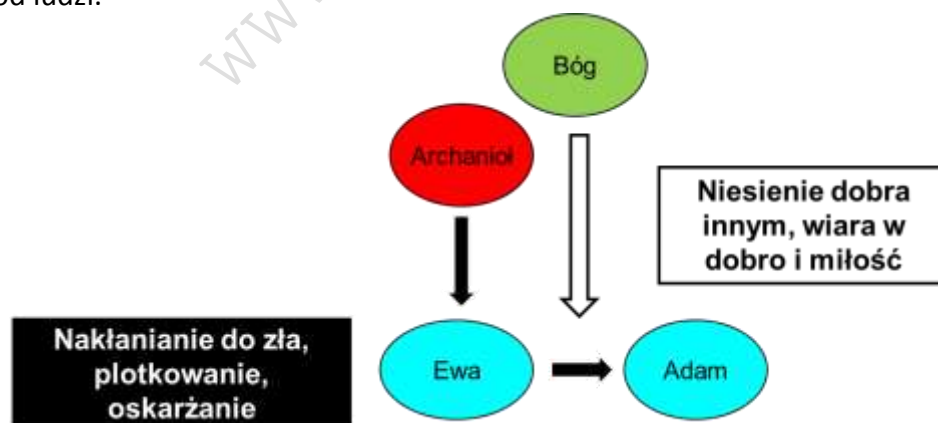


Odwrócenie porządku panowania objawia się na przykład poprzez dominację ciała nad duchem, cielesnych pragnień nad pragnieniami duszy, fizycznego wymiaru miłości seksualnej nad duchowym jej wymiarem. Ciało i jego pragnienia są ważne, ale muszą być drugorzędne w porównaniu do duszy i jej pragnień. Upadła natura nie zaprzecza realizowaniu pragnień duchowych, ale pozwala je realizować dopiero po zaspokojeniu pragnień cielesnych. To dlatego religie świata uczą, by przedkładać sprawy ducha nad sprawy ciała.

Relacje pomiędzy ludźmi miały być oparte o miłość, ale ponieważ sługa zapanował nad nami, więc narzuca nam swoje standardy. Przejawy wykorzystywania jednego człowieka przez drugiego takie jak: przemoc, gwałt, morderstwo, kradzież to także odwrócenie porządku panowania.

Pomnażanie zła

Czwarty aspekt upadłej natury to pomnażanie zła. Gdyby Ewa po upadku nie pomnożyła swojego grzechu, to Adam nie zostałby skalany, a odnowa samej Ewy byłaby stosunkowo łatwa. Zamiast jednak zwrócić się do Boga, Ewa kusząc Adama, doprowadziła do rozprzestrzeniania się grzechu wśród ludzi.



Gdy poczujemy wyrzuty sumienia i zrozumiemy, że zrobiliśmy coś złego, to chcemy innych skusić do tego, by popełnili to samo zło, co i my. Ta cecha upadłej natury przejawia się nie tylko w skłonności ludzi do wciągania innych w rozszerzającą się sieć zła, ale także w plotkowaniu, wandalizmie, oskarżaniu.

Rozpad rodzin i historia cierpienia

Pierwsza rodzina ustanowiła wzór dla wszystkich innych rodzin. Rodzina miała być szkołą miłości. Zamiast tego stała się polem bitwy. Miała być dobrowolnym związkiem ludzi, których na wieczność wiąże prawdziwa miłość. Stała się układem prawnym, z precyzyjnie określonymi prawami i założonym z góry scenariuszem rozstania, co oznacza, że strach jest silniejszy niż miłość. Tak jak upadek odarł akt miłości seksualnej z całego wewnętrznego wymiaru i sprowadził do fizycznego kontaktu pomiędzy mężczyzną i kobietą, tak odarł i małżeństwo z wewnętrznego wymiaru i sprowadził je do wymiaru prawnego kontraktu.

Każde dziecko pragnie, by rodzice kochali się nawzajem i obdarzali je uczuciem. To dlatego Bóg chciał by mężczyźni i kobiety stali się ucieleśnieniem Jego prawdziwej miłości przed małżeństwem, aby dzieci były w stanie doświadczyć czystej, altruistycznej miłości rodziców i zrozumieć przez to Serce Boga. Ale to nie nastąpiło. W rzeczywistości dzieci doświadczają rozpadu rodzin, braku miłości, a nawet nadużyć seksualnych.

Nie poznaliśmy prawdziwej miłości, odczuwamy pustkę i samotność, brak nam poczucia bezpieczeństwa. Rządzi nami strach i nienawiść. Utraciliśmy Boga i Rodziców, więc zaczęliśmy walczyć pomiędzy sobą o pozycje. Wszystkie problemy pomiędzy ludźmi sprowadzają się na końcu do faktu, że nie potrafimy się nawzajem kochać. Oczywiście istnieje wiele czynników społecznych, politycznych czy gospodarczych, ale z miłością i szacunkiem do każdego człowieka można zapobiec wojnom i głodowi.

Widząc bezmiar cierpienia wielu oskarża i odrzuca Boga. Ale to Bóg będący naszym Niebiańskim Rodzicem jest tym, który cierpi w tej sytuacji najbardziej. Kocha nas jak nikt inny i tęskni za naszą miłością.

Ponieważ problemy człowieka zostały spowodowane brakiem prawdziwej miłości, więc ich rozwiązanie leży w powrocie do niej. Musimy odrzucić sprzeczną z zasadami miłość tego świata i odbudować standard prawdziwej miłości. Aby to było możliwe musimy doświadczyć tej miłości sami. Dlatego potrzebujemy Prawdziwych Rodziców, którzy umożliwią nam to doświadczenie.

Upadek doprowadził do nieustającego konfliktu pomiędzy mężczyzną i kobietą. Konflikt ten objawia się także niekończącymi się próbami dominacji mężczyzn nad kobietami i kobiet nad mężczyznami. Również panowanie człowieka nad światem przeważnie nie wynika obecnie z miłości, ale z chęci dominacji.

Wolność i upadek człowieka

Czym jest prawdziwa wolność? Co jest do niej potrzebne? Po pierwsze, bez Zasady nie ma wolności. Wolność istnieje tylko w ramach prawa. Prawdziwy człowiek nigdy nie pogwałci Zasady, bo rozumie, że wtedy utraci wolność. Po drugie, nie ma wolności bez odpowiedzialności. Człowiek może doświadczać wolności, jeżeli w pełni przyjmie odpowiedzialność za swoje wybory. Po trzecie wolność wymaga wolnej woli i wolnego postępowania. Nie może istnieć żadne wolne postępowanie bez wolnej woli, ani wolna wola bez wolnego działania.

Wolność nie była przyczyną upadku człowieka. Możemy powiedzieć, że wolność doprowadziła Ewę na krawędź Upadku, pozwalając na kontakty z aniołem, ale to nie wolność lecz

siła nieprawej miłości zepchnęła ją w przepaść. W trakcie okresu objętego Bożym przykazaniem Adam i Ewa powinni z własnej i nieprzymuszonej woli oraz bez interwencji Boga nie spożywać owocu z drzewa poznania dobra i zła.

To na skutek upadku ludzie utracili prawdziwą wolność, bo oddali się w niewolę słudze, który zamierza zdominować ich życie. Ale każdy upadły człowiek posiada nienaruszony załączek pierwotnej natury, która dąży do wolności.

Dlaczego Bóg nie powstrzymał Upadku?

Bóg nie powstrzymał upadku, bo dał ludziom przykazanie i było to ich odpowiedzialnością, aby je wypełnić. Jego interwencja w proces upadku oznaczałaby, że stworzony przez Niego świat nie jest idealny. Interweniując w rozwój sytuacji uznałby również, że Szatan jest współtwórcą tego świata, dlatego nie mógł tego zrobić, aby pozostać jedynym źródłem stworzenia. Odebrałby także człowiekowi prawo do rządzenia stworzeniem, gdyż jeżeli człowiek nie wypełni swojej odpowiedzialności, to nie będzie stwórcą i nie będzie się istotnie różnił od stworzenia.

Upadek spowodował niewysłowione cierpienie Boga, który patrzył jak Jego Dzieci zostały porwane, zgwałcone i przekonane, że On, ich kochający Rodzic, jest ich wrogiem. Odwrócenie skutków upadku, to przywrócenie ludziom pozycji Dzieci Boga, a Bogu pozycji Rodzica ludzkości. Ponieważ Bóg nie odbierze człowiekowi wolności, nawet człowiekowi upadłemu, więc to ludzie muszą powrócić do Boga z własnej woli. Dlatego Bóg czeka aż pojawią się ludzie, którzy pocieszą Go i wyzwolą z cierpienia, które doświadcza patrząc na upadły świat.